

„Pióro”, KAJ i „Kamena” to nasza domena

Obchodzimy kolejną rocznicę nadania imienia Kazimierza Andrzeja Jaworskiego naszej szkole. Zapyta ktoś, co ma wspólnego nauczyciel Gimnazjum czy różnych szkół pedagogicznych, poeta, wydawca „Kamena” z Zespołem Szkół Gastronomicznych i Hotelarskich. Wydawałoby się, że związek jest daleki, a jednak... Zwornikiem wiążącym naszą szkołę i szkoły, w których pracował KAJ jest budynek, któremu poplątane dzieje naszego kraju napisały różne koleje losu. Był tu więc i klasztor, i szkoła dla rosyjskich panien, i siedziby władz austriackich, czy niemieckich, i szkoły w których pracował KAJ. Nadszedł jednak czas, że teraz my tutaj urzędujemy. Różne więc duchy błakają się po salach tego budynku – i dobre i złe. Oczywiście, należy dążyć do tego, aby miały na nas wpływ duchy dobre...

Chyba dobrze się stało, że nasza szkoła nosi imię Kazimierza Andrzeja Jaworskiego, który z niewielkiego, zaściankowego miasteczka, zagubionego gdzieś na granicy kultury wschodniej i zachodniej uczynił niemal stolicę polskiej poezji. Nie przypadkiem w „Kamena” debiutowało wielu naszych wielkich dzisiaj poetów.



KAJ w wieku 4 lat

Kazimierz Andrzej Jaworski urodził się 28 listopada 1897 r. w Siedliszczu koło Chełma. Był synem Edwarda

Kajetana i Marii Bronisławy ze Smoleńskich. Jaworsey, kiedy urodził się im syn Kazimierz Andrzej, przenieśli się do Chełma. To tutaj KAJ od 1909 r. rozpoczął naukę w Gimnazjum, jednak jej nie dokończył, gdyż Chełmskie Gimnazjum, do którego chodził, zostało ewakuowane do Rostowa nad Donem. Naukę kontynuował więc już w Rosji, tam też 30 kwietnia 1916 r., po ukończeniu 8 klasowego gimnazjum rządowego w Sumach, zdał maturę i otrzymał świadectwo dojrzałości. Potem - w Charkowie, pewnie wzorując się na ojcu - rozpoczął studiowanie medycyny. Nie ukończył jej jednak, gdyż po powrocie do Polski studiów tych mu nie zaliczono [nie nostryfikowano].

W roku szkolnym 1919/1920 rozpoczął studia na Wydziale Nauk Humanistycznych KUL w Lublinie. Przerwał je jednak i 16 lipca 1920 r. poszedł na ochotnika do wojska. Udziału w walkach nie brał, ponieważ był w oddziale sanitarnym. W wojsku przebywał tylko do 31 października 1920 r., czyli raptem 4 miesiące. Nie pełnił żadnej ważnej funkcji, miał tylko stopień szeregowca, kariery więc w wojsku nie zrobił. Władze uznały, że krajowi potrzebni są w równym stopniu co żołnierze, wykształceni nauczyciele, którzy przebywających pod trzema różnymi zaborami Polaków uczyliby według jednolitego systemu oświatowego. Jaworski wrócił więc na studia łącząc je później z pracą zawodową. W r. szk. 1922/1923 otrzymał absolutorium. Świadectwo nosi datę 3 lipca 1923 r.

Dnia 15 grudnia 1920 r. mianowany został przez Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego w Warszawie nauczycielem Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Męskiego w Chełmie, z ważnością od dnia 1 stycznia 1921 r., jednak dopiero 15 listopada 1923 r. złożył służbową przysięgę nauczycielską. Dnia 29 października 1928 r., na podstawie dyplomu wydanego przez Państwową Komisję Egzaminacyjną w Warszawie, która wystawiła mu dobrą ocenę, posiadał pełne nauczycielskie kwalifikacje zawodowe. Uczył według programu języka polskiego i historii, ale dodatkowo zajmował się także teatrem szkolnym, wydawaniem szkolnych gazetek, prowadzeniem kół literackich.

9 listopada 1926 r. Kazimierz Jaworski ożenił się z Antoniną Monczakowską, również nauczycielką. Dwa lata później, bo 5 listopada 1928 r. urodził się im jedyny syn Marek Adam, który później także został literatem.

6 września 1937 r. KAJ przeniesiony został z urzędu na stanowisko nauczyciela Liceum Pedagogicznego Męskiego w Chełmie z ważnością od dnia 1 września 1937 r. Pracował także w Liceum Ogólnokształcącym im. St. Czarnieckiego w Chełmie.

KAJ włączał się aktywnie w życie miasta i szkoły. W 1937 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Chełmie powołała swoją Komisję Biblioteczną, w której członkami byli: Kazimierz Andrzej Jaworski i Zenon Waśniewski.

1 września 1939 r. wybuchła wojna, potem nastąpiła niemiecka okupacja. W W pierwszych dniach wojny



Kazimierz Andrzej Jaworski

niektóre chełmskie szkoły rozpoczęły normalną naukę, ale wkrótce, z nakazu władz okupacyjnych, zaprzestano nauczania na poziomie średnim, zaś na poziomie podstawowym program nauczania został mocno ograniczony. KAJ podjął się wówczas tajnego nauczania. Długo to nie trwało, ponieważ już 20 czerwca 1940 r. został aresztowany przez gestapo. Trafił najpierw do Zamku Lubelskiego, potem zaś do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen koło Berlina. 2 lutego 1942 r. wypuszczony został na wolność. Po powrocie zamieszkał w aptece swego wuja Stefana Iwanowskiego w Sawinie, gdzie podjął oficjalnie pracę księgowego, ale faktycznie poświęcił się tajnemu nauczaniu.

25 lipca 1944r. Kazimierz Andrzej Jaworski w Chełmie, przygotowywał się do objęcia posady nauczyciela. Od 1 września 1944 r. rozpoczął pracę w chełmskim Liceum Pedagogicznym, gdzie pracował do 1949 r. Po przejściu na emeryturę przeniósł się do Lublina. W Lublinie całkowicie poświęcił się pracy literackiej zajmując stanowiska w różnych jednostkach pracujących na rzecz kultury. Od 1953 do 1964 r. był kierownikiem artystycznym „Artosu” i „Estrady” w Lublinie. Współpracował z „Kurierem Lubelskim” i „Sztandarem Ludu”, gdzie prowadził działy literackie.

Zmarł 6 września 1973 r. Pochowany został w Lublinie na cmentarzu przy ul. Lipowej.

Talenty artystyczne odziedziczył KAJ najprawdopodobniej po matce, uzdolnionej pianistce i dobrze zapowiadającej się śpiewaczce, która niestety nie potrafiła wybić się na wyżyny w prowincjonalnych miasteczkach. Udało się natomiast wejść na szczyty literackiego parnasu jej synowi – Kazimierzowi Andrzejowi.

KAJ jako nauczyciel rozpoczął z uczniami realizowanie sztuk teatralnych oryginalnych, bądź adoptowanych przez siebie dla potrzeb szkoły i środowiska. Już w 1929 r. młodzież Seminarium Nauczycielskiego przedstawiła program *Święć się, święć wieku młody* oparty na tekstach Dąbrowskiej. W 1932 r. *Wesele* St. Wyspiańskiego grano aż 5 dni pod rząd. Był to znaczący sukces. Jaworski napisał wówczas, że porwali się z motyką na słońce, a jednak nie popełnili profanacji. Wystawił też *Warszawiankę* St. Wyspiańskiego, *Wieczór Trzech wieszczów*, fragmenty II część *Dziadów* A. Mickiewicza, *Kordiana* J. Słowackiego i *Nie-Boską komedię* Z. Krasińskiego. Po śmierci Młodowskiej Koło zawiesiło swoją działalność i nigdy jej nie wznowiło.

W 1938 r. KAJ pisał, że publiczność Chełmska szczególnie ciepło przyjęła sztukę teatralną Stefana Żeromskiego *Uciekła mi przepióreczka* wystawianą w 1938 r. w Chełmie przez Teatr „Reduta”, a także *Kram z piosenkami Schillera* z udziałem takich aktorów jak: J. Osterwa i St. Jaracz.

Tymczasem KAJ jest bardziej znany z działalności literackiej niż pedagogicznej, chociaż być może znajdują się jeszcze żyjący jego uczniowie, którzy wspominają go jako ulubionego nauczyciela. Jednak to praca z teatrem, literatura, a nade wszystko czasopismo „Kamena”, którą stworzył zapewniły mu trwałe miejsce w historii literatury polskiej. Jego debiut w „Dzienniku Polskim” przypadł na 1920 r., zaś debiut książkowy nastąpił w 1924 r., kiedy w Chełmie wydał zbiór wierszy *Czerwonej i białej kochance*. Ta książka oraz *Księżycowy mustang* wydany w Lublinie w 1925 r. świadczyły, że młodemu autorowi było blisko do Tuwima, Wierzyńskiego i innych skamandrytów. W tym samym roku KAJ wydał w Lublinie własną poezję zebraną w tomiku zatytułowanym *Księżycowy mustang (wiersze)*. W 1928 r. wydał tomik zatytułowany *Na granitowym maszcie*, w 1932 r. tomik poezji *Więcierze*, w 1937 r. tomik *W połowie drogi*. Wydawał także tłumaczenia: w 1931 r. wiersze S. Jesienina *Wybór poezji* sygnowany jako „Biblioteka Kameny”, w 1934 r. wiersze A. Błoka *Ogród słowicy i inne poezje*, w 1935 r. A. Błoka *Wiersze włoskie*, S. Jesienina *Spowiedź chuligana* z 10 linorytmami Z. Waśniewskiego. Odbito ją w ilości 250 egzemplarzy w Drukarni „Kultura” w Chełmie Lubelskim jako Bibliotekę Kameny nr 3. Jest to dzisiaj wielka rzadkość. W 1936 r. przetłumaczył i wydał wiersze N. Gronskego *Belladonna*, w 1938 r. *Wybór poezji* J. Smreka. Do wybuchu wojny wydał więc poeta w Chełmie 5 tomów poezji własnej i 6 tomów tłumaczeń, a tłumaczył z języków: rosyjskiego, białoruskiego, ukraińskiego, czeskiego, słowackiego, bułgarskiego, francuskiego, włoskiego i niemieckiego.



Nieistniejąca już Apteka w Sawinie

Po wojnie poeta wznowił swoją działalność literacką. Będąc w obozie zapisywał w pamięci życie obozowe przeżycia, zaś po powrocie z obozu, mieszkając u wuja w sawińskiej aptece, zaczął je spisywać. Zaowocowało to w późniejszym czasie napisaniem wspomnień zatytułowanych *Serca za drutami*, a wydanych w 1959 r. KAJ Wydał także swój

tomik zatytułowany *Wiersze wybrane* [1955], *Stopy czasu* [1961], wspomnienia *W kręgu Kameny* [1968], *Wywoływanie cieni* [1968] i *Koniec seansu* [1970], a także przekłady: M. Agniwcewa *Moje piosenki* [wiersze, 1959], W. Dyki *Szczurołap*



[opowiadanie, 1949], I. Gonczarowa *Urwisko* (powieść, 1952), B. Gorbatowa *Arktyka na co dzień* (powieść), B. Gorbatowa *Powrót Satanau i Wódz Tajan* (w:) *Ludzie dalekiej północy* (opowiadania, 1952), B. Gorbatowa *Wielka woda* (w:) I. Mieński, B. Gorbatow, *Nit północy*, (1951), B. Gorbatowa *Powieść* (1950, 1951, 1955), W. Iwanowa *Sonaty zimowe* (1959), H. Jesiczka *Poetyckie pozdrowienia* (wybór czeskiej i słowackiej poezji współczesnej, 1961), K. Paustowskiego *Kolchida* (powieść, 1949, 1950, 1951, 1952, 1953, 1954, 1957, 1958), O. Lutsa *Wiosna. Obrazki z życia szkolnego* (1968), V. Nezvala *Edison* (poemat, 1957), V. Nezvala *Pieśń pokoju* [wiersze, 1952], M. Rylskiego *Liryki* (1960), T. Sołczakowa *Słowa Arata* (powieść, 1952), W. Spiridonowa *Szlakiem śmiałych* (powieść, 1955), F. Tiutczewa *Wiersze wybrane* (1948), Turgieniewa *Wiosenne wody, Pierwsza miłość* (Nowele, 1948, 1950, 1956, 1968), I. Wasilenki *Artiomka i uczniowie* [powieść, 1950, 1951, 1952, 1955], I. Wasilenki *Artiomka w cyrku* (powieść, 1949, 1950, 191952), I. Wasilenki *Czarodziejska szkatułka* (opowiadania, 1950, 1954), Wasilenki I., *Zaczarowane widowisko* (1956), *Wiersze wybrane*” (1939 – 1954), oraz całość twórczości zawartej w dwunastu tomach: T. 1. *Wiersze* (1971), T. 2. *Od Łomonosowa do Jewtuszenk* (1971), T. 3. *Przekłady poezji ukraińskiej* (1972), T. 4. *Przekłady poezji czeskiej i słowackiej* (1972), T. 5. *„Przekłady poezji romańskiej* (1972), T. 6. *Serce za drutem* (1972), T. 7. *W kręgu Kameny* (1973), T. 8. *Wywoływanie cieni* (1972), T. 9. *Koniec seansu* (1972), T. 10. *Reportaże, artykuły, felietony, opowiadania* (1973), T. 11 *Przekłady prozy czeskiej i dramatu* (1973), T. 12. *Różne rzeczy wierszem i prozą* (1974).



Szczególną zasługą KAJa dla literatury polskiej było stworzenie w Chełmie literackiego czasopisma „Kamena”. Jaworski chyba sam nie przypuszczał, że z prowincjonalnego, niskonakładowego pisma stanie się czasopismem ogólnopolskim, na łamach którego debiutowało wielu polskich poetów. Jaworski został redaktorem naczelnym pisma, zaś Waśniewski jego wydawcą.

Swoje pasje KAJ realizował również tworząc liczne grupy literackie w szkole, w mieście Chełmie i w Lublinie.

Już w 1923 r. był założycielem i członkiem Grupy Poetyckiej „Reflektor” działającej w Lublinie, w tym samym roku został też korespondentem czasopisma „Robotnik”.

W 1925 r., w pierwszą rocznicę śmierci Stefana Żeromskiego, KAJ stworzył w Chełmie grupę literacką jego imienia. Działalność koła polegała na poznawaniu twórczości wielkiego patrona oraz na studiowaniu współczesnej literatury polskiej, głównie poezji nie objętej programem szkolnym. Temu celowi służyły zwoływane co tydzień seminaria, biblioteka koła, a także wykorzystywany księgozbiór z kompletem klasyków należący do KAJa. Zdolniejsi członkowie koła nie ograniczali się do czytelnictwa, lecz zaczęli próbować własnych sił na polu literackim. Wiersze te drukowano w czasopismach młodzieżowych w Chełmie: „Pióro”, „Spójnia”, a nawet w warszawskiej „Kuźni Młodych”.

25 stycznia 1929 r. w sali Polskiego Klubu Społecznego w Chełmie odbyło się zebranie organizacyjne chełmskiego Koła Związku Wszechsłowiańskiego. Wybrany został Zarząd tej organizacji, w skład którego wszedł KAJ. Na jego czele stanęła dr Jadwiga Młodowska, dyrektorka Państwowego Seminarium Nauczycielskiego i prezes Rady Szkolnej Miejskiej w Chełmie. Sekcją literacką w tym Kole kierował Kazimierz Andrzej Jaworski. Celem organizacji było „zbliżenie na gruncie kulturalnym i towarzyskim Polaków, Rosjan i Ukraińców mieszkających w Chełmie”. Zdaje się, że działalność w tym Klubie miała wpływ na późniejszą twórczość KAJa, zwłaszcza w zakresie tłumaczenia literatury słowiańskiej.

W 1934 r. w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. Stefana Czarnieckiego, niewątpliwie pod wpływem, Kazimierza Andrzeja Jaworskiego, założona została grupa literacka „Wiry”, w tym roku z jego inicjatywy powstała następna Grupa Literacka „Pryzmaty” działająca w Męskim Seminarium Nauczycielskim w Chełmie. Tworzyli ją ludzie z chełmskich szkół średnich: seminarium nauczycielskiego i liceum im. Stefana Czarnieckiego, między innymi: Waław Mrozowski, Zdzisław Popowski, Stanisław Turczyn, Ignacy Gąsiorowski, Waław Iwaniuk, Jan Szczawiej.

Za swoją działalność literacką, społeczną, pedagogiczną KAJ otrzymywał liczne nagrody, odznaczenia, dyplomy; między innymi nagrodę literacką im B. Prusa w 1936 r., Srebrny Wawrzyn Polskiej Akademii Literatury. Po wojnie z ważniejszych nagród i odznaczeń między innymi warty wymienić: przyznaną w 1948 r. literacką nagrodę miasta Lublina, 1949 r. czechosłowacką nagrodę za przekłady, w 1949 i 1950 r. nagrodę za działalność literacką od Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie, w 1952 r. Srebrny Krzyż Zasługi, w 1954 r. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal 10-lecia PRL, w 1957 r. od Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie literacką nagrodę, w 1959 r. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta” (1959), w 1960 literacką nagrodę Lublina, w 1961 r. odznakę Zasłużony dla Miasta Chełma, w 1964 r. nagrodę za działalność literacką przyznaną przez Wojewódzką Radę Narodową w Lublinie, w 1966 r. KAJ odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego, w 1967 r. nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, w 1967 odznakę Za Zasługi dla Lubelszczyzny, nagrodę Ministra Kultury i Sztuki, nagrodę Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Chełmskiej,

Odnakę „Za Zasługi dla Lubelszczyzny”, w 1971 r. Literacką Nagrodę im. B. Prusa, odznakę Zasłużony dla Lubelszczyzny, Złotą Odznakę TPPR.

Nie sposób wyliczyć różnych form upamiętnienia twórczości pisarza przez społeczeństwo Chełma. Jedną z nich było nadanie imienia Kazimierza Andrzeja Jaworskiego oraz sztandaru Zespołowi Szkół Zawodowych nr 4 w Chełmie 18 lutego 1976 r. Również jedna z ulic Chełma została nazwana jego imieniem, a hotel miejski imieniem „Kameny” - czasopisma, które złożył. O Kazimierzu Andrzeju Jaworskim szeroko i często pisała prasa, powstawały o nim książki, artykuły, opracowania. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że podjęta została uchwała o wydaniu w całości twórczości Kazimierza Andrzeja Jaworskiego. Zebrano się tego aż 12 tomów. KAJ chyba nie liczył na to, że ktokolwiek po jego śmierci o nim wspomni. Dziś stwierdzić można z całą pewnością, że autor w tym przypadku pomylił się. Jest przede wszystkim w sercach tych, którzy nigdy o nim nie zapomnieli.

Justyna Dederko